Tematyka tygodnia: **Na naszym podwórku**

**PONIEDZIAŁEK 15.06.2020 r.**

**Nie wolno!**

1. Karta pracy, cz. 4, s. 68.

Rysowanie swojego portretu. Ozdabianie ramki według własnego pomysłu. Próby napisania swojego imienia i nazwiska.

1. Dobieranie zdań do obrazków – scenek (Wyprawka plastyczna).

  

*To jest komputer Dominika.*

*Kuba rysuje samolot.*

*Julia napisała na kartce wyraz wakacje.*

1. Ćwiczenia gimnastyczne
* Zabawa orientacyjno-porządkowa *Dzieci czy zabawki?*

Dziecko swobodnie porusza się po pokoju. Gdy usłyszy od rodzica hasło: (np. lalka, miś, auto, pajacyk) , zatrzymuje się i naśladuje sposób poruszania się danej zabawki (lalki, misia, pajacyka…). Na hasło swojego imienia – ponownie swobodnie porusza się po pokoju.

• Ćwiczenia mięśni nóg i brzucha – Jazda na rowerze.

Dziecko, w leżeniu na plecach, naśladuje jazdę na rowerze. Ręce trzyma w taki sposób, jakby chwytało kierownicę. Jedzie pod górkę (wolno) i z górki (szybko).

• Ćwiczenia szyi – Tak czy nie?

Dziecko w siadzie skrzyżnym, odwrócone przodem, w stronę rodzica, odpowiada odpowiednim ruchem głowy na pytania rodzica. Np.

*Czy dzisiaj jest poniedziałek?*

*Czy teraz jest czerwiec?*

*Czy pada deszcz?*

*Czy jest noc?*

*Czy zbliżają się wakacje?*

• Zabawa z elementem skoku – Duże piłki i małe piłki.

Rodzic cicho uderza w np. bębenek, a dziecko – piłka – lekko podskakuje po pokoju na palcach. Gdy uderza w bębenek głośniej i wolniej – piłka wyskakuje wysoko w górę.

• Ćwiczenia oddechowe – Nadmuchujemy gumowe piłki.

Dziecko przykłada do ust dłonie zwinięte w piąstki. Wykonuje wdech i długi wydech ustami, naśladując nadmuchiwanie piłki.

1. Czy wiesz, co oznacza słowo podwórko (podwórze)?

Jest to plac przed domem, w którym się mieszka, najczęściej ogrodzony.

Opowiedz, jak wygląda Twoje podwórko.

1. Zabawa słowna Łańcuszek skojarzeń.

Rodzic wypowiada słowa kojarzące się z podwórkiem, a dziecko dopowiada kolejne, tworząc cały ciąg na zasadzie skojarzeń. Np.

\* podwórko – piaskownica – foremka – babka…

\* boisko – piłka – bramka – gra…

\* rower – ścieżka rowerowa – kask...

1. Zabawa ruchowo-naśladowcza *Zabawy na podwórku.*

Dziecko naśladuje różne zabawy na podwórku na hasła – nazwy tych zabaw. Np. jazda na rowerze, zabawy w piasku, bieganie, gra w piłkę…

1. Ćwiczenia w książce, s. 89.



• Obejrzyj obrazki historyjki.

• Opowiedz historyjkę.

• Wyjaśnij tytuł historyjki – Nie wolno!

1. • Słuchanie wiersza J. Koczanowskiej Nie wolno!

*Nawet małe dziecko dobrze o tym wie*

*kto to jest znajomy, a kto obcym jest..*

*Ze znajomym można bawić się, rozmawiać*

*ale gdy ktoś obcy, to trzeba uważać!*

*Nie wolno zaufać nawet gdy ktoś mówi,*

*że zna mamę, tatę i bardzo nas lubi.*

*Nie wolno przyjmować słodyczy, podarków*

*lub iść z nieznajomym na spacer do parku.*

– Powiedz, czego nie wolno robić? Dlaczego?

1. **Rodzic wyjaśnia, że niektórzy dorośli krzywdzą dzieci. Dlatego nie wolno rozmawiać z nieznajomymi, brać od nich zabawek, słodyczy i absolutnie nie wolno odchodzić z nimi. Gdy ktoś zaczepia dziecko, należy powiedzieć o tym rodzicom lub pani.**

**WTOREK 16.06.2020 r.**

**Plan podwórka**

1. Karta pracy, cz. 4, s. 72.

Otaczanie pętlami zabawek każdego rodzaju. Porównywanie ich liczby. Wpisywanie do okienek odpowiednich liczb i znaków. Kolorowanie rysunków piłek według opisów.

1. Zabawa słowna *Słowa o znaczeniu przeciwnym*.

Dziecko siedzi z naprzeciwko rodzica w siadzie skrzyżnym. Rodzic ma piłkę lub pluszową zabawkę. Rzuca do dziecka zabawkę mówiąc jakiś wyraz. Dziecko wypowiada słowo o znaczeniu przeciwnym i odrzuca piłkę. Np. mokry (suchy), słodki (gorzki), ciężki (lekki), duży (mały), gruby (chudy), szeroki (wąski), wysoki (niski), szybki (wolny), stary (młody), gorący (zimny), dobry (zły), biały (czarny), mokry (suchy), wesoły (smutny), krótki (długi)…

1. Karta pracy, cz. 4, s. 73.

Rysowanie podwórka, na którym jest przedstawiona określona liczba elementów.

**ŚRODA 17.06.2020 r.**

**Nasze podwórko**

1. Karta pracy, cz. 4, s. 74.

Oglądanie obrazków. Określanie, co robią dzieci na podwórku. Łączenie kartoników ze zdaniami z odpowiednimi obrazkami. Rysowanie po śladzie, bez odrywania kredki od kartki.

1. Słuchanie piosenki Nasze podwórko (sł. i muz. J. Kucharczyk).

<https://www.youtube.com/watch?v=53A6hjzG6JI>

1. Rozmowa na temat piosenki.

− Jak zbudowana jest piosenka?

− Co znajduje się na podwórku?

− Co robią dzieci na podwórku?

1. Ćwiczenia wokalne. Śpiewanie przez dzieci tekstu na wymyślone przez nie melodie.

*Na naszym podwórku*

*karuzela mknie.*

*My wszyscy bezpiecznie*

*bawimy się.*

 **CZWARTEK 18.06.2020 r.**

**Na placu zabaw**

1. Karta pracy, cz. 4, s. 78.

Kończenie rysunku latawca po prawej stronie karty według wzoru umieszczonego po lewej stronie karty. Kolorowanie rysunku po lewej stronie.

1. Poćwicz

<https://www.youtube.com/watch?v=TPHa1hK81CI>

3. Karta pracy, cz. 4, s. 79.

Oglądanie obrazków dzieci wykonujących różne ćwiczenia gimnastyczne. Łączenie obrazków z rysunkami postaci wykonujących to samo ćwiczenie.

**PIĄTEK 19.06.2020r.**

**Zabawy na podwórku**

1. Karta pracy *Czytam, piszę, liczę, s. 94.*

Rysowanie tego, z czym kojarzą się wakacje.

1. Słuchanie opowiadania S. Karaszewskiego *Zabawy na podwórku.*

*Był sobie ogród, o który nikt nigdy nie dbał. Zapuszczony, dziki ogród pełen niebezpiecznych zasadzek, a w nim górki, dołki, wysypiska gruzu, kamieni i śmieci. Tu i ówdzie rosły drzewa, które aż prosiły się o dobrego ogrodnika. Gałęzie uschnięte, połamane, sterczały niebezpiecznie na wszystkie strony i zaczepiały przechodniów, strasząc podrapaniem. Wszędzie bujnie rozpleniły się różne krzaki, a najgęściej – te kolczaste. Dzikie jeżyny, dzika róża, akacje, tarnina. Był to pełen chrustu raj dla drapichrustów! Aż pewnego dnia pojawił się wysoki płot, który szczelnie ogrodził dziki ogród. Zza płotu dochodziły odgłosy pracy potężnych maszyn budowlanych. Trwało to aż do maja, gdy wysoki płot rozebrano, zastępując go niskim, kolorowym płotkiem ogrodowym. Na słupie przy furtce zamykanej na skobelek wisiała tabliczka z napisem: UWA­GA! PRACE BUDOWLANE. WSTĘP WZBRONIONY! A nad furtką napis: PLAC ZABAW z dopiskiem: ZAPRASZAMY OD 1 CZERWCA.*

*Przez te kilka miesięcy plac zmienił się nie do poznania. Wyparowały sterty gruzu, kamieni i wysypiska śmieci. Zniknęły górki i dołki, przystrzyżono kolczaste krzaki. Drzewa, starannie okrzesane, nie straszyły już połamanymi gałęziami i suchymi konarami. Korony drzew, do niedawna rozczochrane i postrzępione, otrzymały nową fryzurę. Jakby wyszły prosto z salonu fryzjerskiego. Z wdzięczności za zainteresowanie i opiekę, drzewa okryły się zielonymi liśćmi i pachnącymi kwiatami. Bujnie rozkwitły białe i liliowe bzy. Wokół kolczastych akacji roiło się od pszczół. Zbierały aromatyczny nektar na miód akacjowy.*

*W ostatnich dniach maja trwały prace porządkowe. Spychacz równał teren. Koparka wielką łyżką drążyła dół na piaskownicę. Jedna wywrotka przywiozła i wysypała piasek do piaskowni­cy. Inna rozsypywała żwir na alejkach, po których jeździł walec. Gdy plac był już wyrównany, piaskownica napełniona piaskiem, a żwir na alejkach ubity, przyjechały ciężarówki z zabaw­kami ogrodowymi. Panowie w kombinezonach wyładowali z ciężarówek mnóstwo kolorowych części. Postawili części na placu, wzięli w ręce duże klucze i wielkimi śrubami poskręcali części w całość. Na oczach dzieci stawały na placu drabinki, domki ogrodowe, zjeżdżalnie, huśtaw­ki, karuzele i ławeczki. Gdy panowie skończyli montaż zabawek, osadzili je głęboko w ziemi, żeby się nie poprzewracały. A potem ze słupa przy furtce zdjęli napis: PRACE BUDOWLANE i przykręcili tablicę z napisem: REGULAMIN KORZYSTANIA Z PLACU ZABAW.*

*Pierwszego czerwca była piękna, słoneczna pogoda. Prawie jak w lecie. Powietrze przesycał aromat kwiatów akacji. A gdy kwitną akacje, niedługo wakacje! Z placyku zabaw zniknęły ma­szyny budowlane i ciężarówki. Odjechali też panowie w kombinezonach. W słońcu błyszczały nowiutkie zabawki ogrodowe. Zjeżdżalnie zachęcały do zjazdów. Drabinki kusiły do wspinacz­ki. Huśtawki, czekając na dzieci, same lekko kołysały się na wietrze. Karuzele nie mogły się doczekać, kiedy ktoś zacznie je obracać. Piaskownice zapraszały do budowy zamków z piasku i stawiania babek. A dzieci stały onieśmielone przed furtką i podziwiały wspaniały widok.*

*– Jak myślisz, można wejść? – zapytał Michał.*

*– Wszystko gotowe, to chyba można! – odpowiedział Rysiek.*

*Dzieci ostrożnie poruszyły furtką, odciągnęły skobelek – plac zabaw był otwarty! I zaczęła się zabawa! W miarę jak słońce wędrowało w górę, przybywało dzieci. Ustawiały się kolejki do zjeżdżalni, huśtawek i karuzeli. W piaskownicach zrobiło się tłoczno, na szczęście miejsca i piasku starczyło dla wszystkich chętnych. Starsze dzieci pilnowały porządku. Jeden z chłopców rozpędził się i chciał wjechać przez furtkę na rowerze.*

*– Ej, ty, zatrzymaj się! – zawołał Michał. – Na rowerach nie wolno!*

*– A kto mi zabroni? – opierał się chłopiec.*

*– Ja, bo znam regulamin! Zobacz – na tablicy obrazek – przekreślony rower! To znaczy, że na placu zabaw nie wolno jeździć na rowerze! A dlaczego? Dlatego, bo nie wolno, bo łatwo kogoś potrącić! – tłumaczył Michał. – Jeśli chcesz jeździć, to nie tutaj, a jeśli chcesz się bawić na placu, to postaw rower przy ogrodzeniu.*

*Dziewczynka prowadziła pieska na smyczy. Gdy otwierała furtkę, Zosia zagrodziła jej drogę.*

*– Z pieskiem nie wejdziesz!*

*– Ale on jest grzeczny! – upierała się dziewczynka.*

*– Może i grzeczny, ale są dzieci, które boją się psów. A poza tym – może nabrudzić.*

*– No to posprzątam!*

*– Z pieskiem nie wolno, widzisz ten obrazek? Zosia pokazała rysunek przekreślonego psa. – Piesek poczeka za furtką!*

*Dwaj chłopcy kopali piłkę.*

*– Hola, hola! – zawołała Zosia. – Chcecie grać w takim tłumie? Nie ma mowy! Grajcie tam, gdzie jest pusto, najlepiej na boisku!*

*Na plac zabaw wjeżdżał chłopiec na wózku inwalidzkim, z nogą w gipsie.*

*– Uwaga, uwaga, bo jedzie łamaga! – krzyknął jeden z piłkarzy, wspinając się na drzewo.*

*– Słuchaj no – krzyknęła Zosia – uważaj, co mówisz! Tak, tak, nie śmiej się, dziadku, z cudzego wypadku! Tobie też może się coś przytrafić! W tym momencie gałąź drzewa złamała się i chło­piec spadł ziemię.*

*– Au, boli! – jęczał, rozcierając bolący pośladek.*

*– Twoje szczęście, że nic sobie nie uszkodziłeś! Ale złamałeś gałąź i złamałeś zakaz! Zosia pokazała rysunek na tablicy. – Nie wolno niszczyć roślin! A teraz nie płacz, nic się nie stało! Lepiej pomóż osobie niepełnosprawnej, która nie miała takiego szczęścia!*

*Chłopiec dołączył do grupy dzieci pchającej wózek inwalidzki. Razem podtoczyli wózek pod huśtawkę.*

*– Inwalida huśta się bez kolejki! – zawołali.*

*– Nie jestem inwalidą. Za miesiąc zdejmą mi gips!*

*– To za miesiąc nie będziesz inwalidą. Ale teraz jesteś! Pomogli chłopcu z nogą w gipsie wsiąść na huśtawkę i huśtali go delikatnie, by przypadkiem nie spadł i nie złamał sobie czegoś jesz­cze. A potem posadzili go na karuzeli i kręcili, ale nie za szybko, tak, by nie zakręciło mu się w głowie.*

*Tymczasem na zjeżdżalni zrobił się okropny bałagan. Dzieci nawzajem się popędzały, zjeżdżały jedno za drugim, popychały się albo próbowały wchodzić pod górę tam, gdzie inne jechały w dół.*

*– Tak nie wolno! Wchodzi się po drabince, a zjeżdżalnią tylko się zjeżdża! – zawołał Adaś, gdy jedno z dzieci uparło się wchodzić po pochylni. Razem z Zosią szybko zaprowadzili porządek na placu zabaw.*

*A w piaskownicy nikt się z nikim nie kłócił, nikt nikogo nie popychał. Cicho pracowały małe koparki, wywrotki, ciężarówki, spychacze i walce.*

*– Co robicie? – spytała Zosia. – Budujemy nowy plac zabaw dla naszych zabawek! – odpo­wiedziały dzieci.*

1. Rozmowa na temat opowiadania.

− Co się stało z zaniedbanym ogrodem?

− Jak wyglądał plac po przeróbce?

− Czego nie wolno było na placu? Gdzie to było zapisane? W jaki sposób?

− Kto pilnował porządku?

1. Narysuj swój plac zabaw. Możesz to zrobić farbami lub kredkami.
2. Zabawa ruchowa rozwijająca umiejętność współdziałania w parach – Pomniki.

Dziecko staje w parze z rodzicem, jedna osoba jest projektantem, a druga – materiałem, z którego ma powstać pomnik. Projektant tworzy wymyślony przez siebie pomnik, ustawiając partnera w dowolnej pozycji. Po skończeniu pracy liczy do 10, a następnie następuje zamiana ról.